

2107012 ne soji RV

RADA MIASTA
Podkowa Leśna
Wpłynęło dnia: 26. 11. 2015
L. dz. 241. RV. 2015
Załączników: -

Szanowni Państwo,

Chciałabym się odnieść do ostatnich wydarzeń związanych z postawionym przez pana Burmistrza wobec mojej osoby zarzutem „świadomego i planowanego nagrywania pracowników Urzędu i radnych bez ich wiedzy i zgody, wykorzystując urządzenie stanowiące własność miasta”. „Sprawa (wraz z nagraniem) została skierowana na Policję jako nosząca znamiona złamania prawa i jest w trakcie postępowania.”

Odnosząc się do faktów, wyjaśniam, iż wypożyczyłam z biura Rady Miasta dyktafon w celu skopiowania nagrania z posiedzenia Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych, celem sporządzenia protokołu. W tym samym dniu odbyłam rozmowę z Przewodniczącym Rady Miasta, panem Grzegorzem Smolińskim. Rozmowa odbyła się w pomieszczeniu biura Rady Miasta, w obecności pracownika biura Rady. Dotyczyła sprawy służbowej, wniesionego przeze mnie (2 tygodnie wcześniej) wniosku o zmianę uchwały w sprawie zmniejszenie liczby punktów sprzedaży alkoholu.

Oskarża się mnie o celowe i planowane nagranie innych osób bez ich zgody, na sprzęcie stanowiącym własność miasta.

Czyż, gdybym rzeczywiście miała taki zamiar, nie posłużyłabym się własnym, prywatnym sprzętem, którym dysponuję? Jaki miałabym cel nagrywania rozmowy służbowej, w pomieszczeniu urzędu miasta, w obecności urzędnika i pozostawienia nagrania na służbowym sprzęcie przechowywanym i dostępnym w Urzędzie Miasta? Czy odnajdują Państwo w tym logikę?

Jeżeli nagranie dotyczy mojej rozmowy z panem Smolińskim, jak informuje sam pan Smoliński, nie uważam, że zawiera jakiegokolwiek negatywne elementy uchybiające osobie pana Smolińskiego. Wręcz przeciwnie, stanowi dowód jego dobrej pracy jako Przewodniczącego Rady Miasta i stawia go w korzystnym świetle. W obecnej dobie starań o jak największą przejrzystość spraw publicznych, nagranie mogłoby stanowić wierną notatkę służbową z prac członków Rady Miasta.

Jeszcze raz podkreślam, że nie znam treści nagrania zgłoszonego na Policję, nie jestem w jego posiadaniu, do tej pory nie wiedziałam o jego istnieniu.

Nie potrafię wyjaśnić, w jaki sposób powstało nagranie. Mogę w tej sprawie snuć tylko przypuszczenia, które przedstawię podczas składania wyjaśnień na Policji.

Szkoda, że nie dano mi możliwości poznania i wyjaśnienia sprawy na miejscu, w biurze Rady Miasta przed zgłoszeniem jej przez Burmistrza na Policję.

Zgłoszenie sprawy na Policję jako mającej znamiona złamania prawa, odbieram jako próbę dyskredytacji mojej osoby w związku z ostatnio skierowanym przeze mnie do Burmistrza Miasta pismem, w którym krytycznie odnoszę się do jego organizacji pracy oraz za podnoszenie wielu niewygodnych kwestii jak ostatnio złożenie wniosku o zmniejszenia liczby punktów sprzedaży alkoholu. Społkałam się również z zarzutem ze strony pana Burmistrza o złamanie „lojalności wyborczej”, gdy głosowałam przeciwko odwołaniu Przewodniczącej Rady Miasta, pani Renaty Gabryszuk.

Przepraszam wszystkich mieszkańców, że nie czuję się na siłach przeciwstawić się tym szykanom.

Dlatego podjęłam decyzję o rezygnacji z mandatu radnego. Z pewnością odbieriecie to Państwo jako poddanie się i złożenie broni, ucieczka przed trudnościami. A przecież nikt mi nie obiecywał, że będzie łatwo i przyjemnie. Proszę więc o wybaczenie mi słabości.

Dziękuję radnym za dotychczasową współpracę, szczególnie członkom Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych, której to Komisji miałam zaszczyt przewodniczyć. Życzę Państwu mądrości i odwagi przy podejmowaniu odpowiedzialnych decyzji dla dobra miasta i mieszkańców.

Margoniewa Ewelina